

Czas najwyższy, aby po dwóch i pół roku wypożyczeń do Serie B, Federico Viviani spróbował regularnej gry w najwyższej klasie rozgrywkowej, w której debiutował w sezonie 2011/2012 w barwach Romy.

Lada dzień wychowanek Giallorossich wróci do domu, jednak jego pozostanie w Rzymie stoi pod dużym znakiem zapytania. Po półtora sezonu w Latinie, gdzie zagrał w 52 meczach i zdobył 11 goli, 23-latek chciałby grywać regularnie, czego niestety raczej nie doświadczy w zespole Garcii. Mocno zainteresowane graczem jest Palermo. On sam z kolei, pytany przez Sky Sport o powrót do Romy odpowiada:

- Nie wiem, gdyż do tej pory myślałem jedynie o utrzymaniu się z Latiną, co było najważniejszą rzeczą. Zobaczymy co stanie się teraz, muszę porozmawiać ze swoim agentem i zobaczyć w jakim kierunku pójdą dwa miesiące mercato.

Autor: abruzzo